

## AUDYCJA NR 19

W biblijnym liście do chrześcijańskiej wspólnoty w Rzymie, którego autorem jest św. Paweł, można znaleźć następujące, pełne zachwytu słowa, wypowiedziane przez apostoła pod adresem Boga: „O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są Jego wyroki i nie do wyśledzenia Jego drogi! *Kto bowiem poznał myśl Pana, albo kto był Jego doradcą? Lub kto Go pierwszy obdarował, aby nawzajem otrzymać odpłatę?* Albowiem z Niego i przez Niego, i dla Niego [jest] wszystko. Jemu chwała na wieki!” (Rz 11, 33-36). Ten szczególny hymn uwielbienia zdaje się być o tyle ważny, że wysławia jeden z najbardziej fascynujących człowieka przymiotów Boga – jego wiedzę i mądrość. Pochwała tego przymiotu wybrzmiewa również w modlitwie autora jednego z biblijnych psalmów, który wołał do Boga: „Ty ogarniasz mnie zewsząd i kładziesz na mnie swoją rękę. Zbyt dziwna jest dla mnie Twa wiedza, zbyt wzniosła: nie mogę jej pojąć” (Ps 139, 5-6). Ta poznawcza niemoc w stosunku do Boga nie jest jednak wyłącznie indywidualną słabością tego czy innego natchnionego autora. Dla człowieka Bóg jest i na zawsze pozostanie *Mysterium* – tajemnicą, która nigdy nie zostanie do końca rozwikłana. A jednak właśnie w tej tajemnicy, jak przekonuje chrześcijańska eschatologia, będzie mógł kiedyś człowiek w sposób absolutnie szczęśliwy uczestniczyć, radując się oglądaniem Boga twarzą w twarz. Ukazuje to doskonale przykład aniołów.

W swojej książce *Rzecz o aniołach* ks. Melchior Fryszkiewicz pisze: „Bóg jest samą prawdą i źródłem najwyższej znajomości wszechrzeczy. Im ktoś jest bliżej tego źródła prawdy i wiedzy, tym lepiej poznaje prawdę, tym większą posiada wiarę. Anioł, jako czysty duch, stale ogląda Boga. Wpatruje się weń, poznaje Go i poznaje Jego doskonałości, a jednocześnie przenika rzeczy przez Boga stworzone. Poznanie samego Boga jest ograniczone, bo żadne stworzenie nie jest w stanie ogarnąć Go i pojąć. W przypadku aniołów jest ono jednak o wiele doskonalsze od tego, jakie mogą mieć najbiedniejsi teologowie na Ziemi. O innych sprawach anioł ma dokładne pojęcia. Zna wszystkie tajemnice filozofii, istotę niebios, własności żywiołów, przymioty istot rozumnych i nierozumnych”<sup>1</sup>. Co więcej, nie tylko wiedzą, ale i samym sposobem poznawczego ujmowania rzeczywistości anioł wielokrotnie przewyższa największych nawet geniuszy wśród ludzi. „Gdy porównamy rozległość wiedzy aniołów z zakresem naszej – podkreśla ks. Fryszkiewicz – stwierdzić musimy ogromne ograniczenie naszych, ludzkich możliwości umysłowych, mimo wynalazków jakimi się chlubimy i genialności, którą często sobie przypisujemy. Z trudem i w mozole nabywamy nawet przyrodzone wiadomości, wielu rzeczy nie jesteśmy w stanie zbadać ani pojąć. Aniołowie natomiast potrafią w jednym momencie poznać każdą sprawę i do głębi przeniknąć jej istotę. Do poznania rzeczy niewidzialnych, duchowych nie możemy dojść bezpośrednio – osiągamy to drogą długich studiów nad rzeczami widzialnymi, zmysłowymi. Aniołowie natomiast już z natury swej istoty posiadają znajomość rzeczy niewidzialnych i duchowych. Poznanie aniołów jest zawsze bezpośrednie, czynne, nigdy nie słabnące”<sup>2</sup>. Próbując określić różnicę, jaka zachodzi między anielskimi a ludzkimi zdolnościami poznawczymi, jeden z największych znawców myśli św. Tomasza z Akwinu, Étienne Gilson, pisał: „Intelekt anioła tak góruje nad naszym ludzkim intelektem, jak byt ukończony i obdarzony formą góruje nad bezkształtną materią. Jeśli nasz intelekt można przyrównać do czystej, niezapisanej tablicy, to intelekt anioła należałoby raczej przyrównać do płótna pokrytego malowidłem, lub raczej do zwierciadła, w którym światłości odbijają się istoty rzeczy”<sup>3</sup>. W tym kontekście pojawia się natychmiast pytanie, gdzie miałoby tkwić źródło tak niezwyklej mocy poznawczej aniołów? Właśnie o tym opowiem następnym razem.

<sup>1</sup> M. Fryszkiewicz, *Rzecz o Aniołach*, Warszawa 1993, s. 26.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> É. Gilson, *Tomizm*, tłum. J. Rybałt, Warszawa 1998, s. 202.

## AUDYCJA NR 20

Poszukując odpowiedzi na pytanie, gdzie tkwi źródło niezwyklej mocy poznawczej, jaka cechuje umysły aniołów, św. Tomasz z Akwinu podkreślał, że posiada ono podwójny charakter. Pierwsze źródło to sama natura aniołów, która ze względu na swój duchowy charakter powoduje szczególne konsekwencje w wymiarze poznawczym. Drugie źródło, które niejako dopełnia i uwzniośla poznanie naturalne, to światło łaski, udzielanej aniołom bezpośrednio przez samego Boga. Obydwa źródła współistnieją ze sobą w ścisłej harmonii, jednakże bardziej podstawowe jest to pierwsze, które jako stworzona i wpisana w naturę aniołów przyrodzona zdolność intelektualna, wyznacza ich podstawowy sposób poznawczego ujmowania rzeczywistości. Chcąc zatem zrozumieć tajemnicę anielskiej mądrości, trzeba najpierw zobaczyć, czym charakteryzuje się poznanie aniołów, w perspektywie posiadanych przez nich naturalnych zdolności poznawczych. Mimo bowiem pewnych podobieństw do ludzkiego sposobu zdobywania wiedzy, poznanie to dokonuje się w zasadniczo inny sposób. „W obu wypadkach – podkreśla Étienne Gilson – [...] działa światło Boskie oświecające stworzenie; ale aniołowie i ludzie przyjmują te oświecenia w sposób zgoła odmienny. Podczas gdy ludzie [...] wydobywają to, co umysłowo poznawalne z tego, co poznawalne zmysłowo [czyli swoją wiedzę o świecie czerpią z doświadczenia – A.R.B.], aniołowie ujmują to bezpośrednio i w sposób czysto umysłowy; przysługuje im więc sposób poznania ściśle odpowiadający miejscu przypadającemu im w całości stworzenia, to znaczy miejscu pośredniemu pomiędzy tym, które przypada człowiekowi, a tym, które przysługuje samemu Bogu”<sup>4</sup>. Próbuąc określić bliżej ów sposób poznania, Étienne Gilson dodaje, że musi to być poznanie czysto umysłowe, to znaczy takie, które nie jest z natury związane z ciałem<sup>5</sup>. Właśnie na to zwracał uwagę św. Tomasz z Akwinu, pisząc w swojej *Sumie teologicznej*, że całe poznanie anioła „jest poprzez myśl. Natomiast poznanie duszy jest częściowo poprzez myśl, częściowo poprzez zmysły”<sup>6</sup>. Zdaniem Akwinaty u aniołów istnieje tylko jedna władza poznawcza: myśl. Aniołowie, jak podkreślał, „nie mają ciał związanych ze sobą w sposób naturalny; i dlatego spośród władz duszy mogą im przysługiwać tylko myśl i wola [...]. Wymaga tego również i porządek wszechświata – i odpowiada mu to, żeby najwyższe myślące stworzenie było całkowicie i jedynie myślące, a nie tylko częściowo, jak nasza dusza”<sup>7</sup>. Z tego też powodu „aniołowie [...], którym przysługuje doskonałe poznanie prawdy poznawalnej umysłowo, w tej mierze, w jakiej pozwala im ją ujmować właściwy każdemu z nich stopień doskonałości, ujmują tę prawdę w akcie prostym i bez rozumowania; aniołowie są więc prawdziwymi inteligencjami. Ludzie natomiast osiągają prawdę poznawalną umysłowo przechodząc od jednego przedmiotu poznania do drugiego i dlatego nie przysługuje im miano inteligencji, ani nawet bytów poznających czysto umysłowo, lecz tylko bytów rozumnych”<sup>8</sup>. W ten sposób, ze względu na wzniosłość przyrodzonych zdolności poznawczych, można anioła określić mianem *inteligencji* i przypisać mu poznanie wyłącznie umysłowe.

Pojawia się jednak pytanie, w jaki zatem konkretnie sposób, w praktyce, ów piękny anielski umysł poznaje rzeczywistość? Odpowiedź brzmi: poprzez tak zwane wrodzone formy poznawcze.

---

<sup>4</sup> Tamże, s. 201.

<sup>5</sup> Por. tamże.

<sup>6</sup> Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tłumaczenie i komentarze P. Belch, Londyn 1978, t. 4, s. 176, I, 54, 3.

<sup>7</sup> Tamże, s. 180, I, 54, 5.

<sup>8</sup> É. Gilson, *Tomizm*, dz. cyt., s. 246.